

Kolejne włamanie hakerów z Anonymous

7 sierpnia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. 6 sierpnia grupa hakerów Anonymous poinformowała, że włamała się na strony internetowe około 70 agencji i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w południowej i środkowej części USA w ramach odwetu za aresztowanie członków grupy w USA i Wielkiej Brytanii. Grupa twierdzi również, że udało jej się ukraść 10 gigabajtów danych, w tym zawartość poczty elektronicznej i informacje na temat kart kredytowych.

Publikujemy znaczną ilość poufnych informacji, które z pewnością zawstydzą i zdyskredytują funkcjonariuszy policji w całych Stanach Zjednoczonych – podała grupa w oświadczeniu dodając, iż ma nadzieję, że przeciek zademonstruje zepsutą naturę sił bezpieczeństwa oraz zakłóci i zaszkodzi ich możliwościom komunikacji i terroryzowania społeczeństwa.

Jak podaje agencja Associated Press, oświadczenia grupy Anonymous nie udało się na razie ostatecznie zweryfikować, jednak strony, które grupa podała jako swoje cele, w większości należące do biur szeryfów w stanach takich jak Arkansas, Kansas, Luizjana, Missouri czy Missisipi albo nie wyświetlają się, albo były wyczyszczone z zawartości. W Arkansas szeryf hrabstwa St. Francis Bobby May potwierdził w rozmowie telefonicznej z agencją AP, że jego biuro padło ofiarą hakerów w odwecie za aresztowanie przestępców komputerowych, którzy próbowali włamać się m.in. do sieci firmy Apple Computer. Dodał, że atakami zajmuje się już FBI.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)